

PAIN has an element of blank;
It cannot recollect
When it began, or if there were
A day when it was not.

It has no future but itself,
Its infinite realms contain
Its past, enlightened to perceive
New periods of pain.

**Jest w BÓLU coś, jak biały szum;
Albo jak zaćmienie
Gdy ma się zacząć, albo gdy,
Nie ma go zupełnie.**

**To pustka sama w sobie, lecz
I nieskończoność w pełni
To przeszłość, co rozświecła szlak
Nowemu cierpieniu.**

=====

I TASTE a liquor never brewed,
From tankards scooped in pearl;
Not all the vats upon the Rhine
Yield such an alcohol!

Inebriate of air am I,
And debauchee of dew,
Reeling, through endless summer days,
From inns of molten blue.

When landlords turn the drunken bee
Out of the foxglove's door,
When butterflies renounce their drams,
I shall but drink the more!

Till seraphs swing their snowy hats,
And saints to windows run,
To see the little tippler
Leaning against the sun!

KOSZTUJĘ niewarzony plyn
Jak krople perel z dzbanów;
To rzadki trunek nawet gdzieś

W kadziach doliny Renu

**To aura tak upaja mnie,
Czy deprawuje rosa,
Snując bez końca letnie dni
Z zajazdów na rozdrożach.**

**Gdy spitą pszczolę wpuści szef
Przez naparstnicy drzwi,
A émy swych drinków zrzekną się,
Dopiero zacznę pić !**

**Aż ujrzę tan anielskich czap
I świętych bieg do szyb,
Którzy biboszkę widzieć chcą
Rozochoconą zbyt !**

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

PaNZeT, dodano 23.10.2016 20:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.